

## KRAINO RODZINNA .....

Ziemio Kaszubska, moja ziemio rodzinna  
Któraś mnie urodziła i wychowała  
Matka moja i ojciec do Kaszubskiego kościoła – w  
Szymbarku - mnie prowadzili  
Ksiądz Proboszcz Józef Węgielewski święte sakramenty  
dawał.

Nie zapomnę nigdy tych przepięknych Wzgórz  
Szymbarskich  
Drzew przeglądających się w wodach Jeziora Potulskiego  
Tych strumyków szemrzących wśród łąk Pierszczewka  
Tych kwiatów polnych, mleczy, modraków, stokrotek.

Moi rodzice razem i każdy z osobna – jak potrafili  
Wpajali mi miłość do Boga i zrozumienia Go  
Wskazując na piękne połacie leśne, złociste łany zbóż  
Na wody pełne ryb i raków, pokryte pięknymi liliami  
wodnymi  
Na łąki pełne rehotu żab i koników polnych.

To wszystko – mówili, świadczy o Bogu, o jego trosce o nas  
O bezkresnej miłości Boga do nas  
Bóg zadbał żeby ziemia była zasobna we wszystko  
Zarówno żeby było co jeść jak i napawać oko pięknem.

Te piękne szumiące lasy, przydrożne płaczące wierzby  
Te bazy palmowe niesione do Kościoła – na Wielkanoc  
Ta macierzanka pachnąca, we wianki pleciona  
To wszystko nie daje mi zapomnieć  
O miejscu mojego urodzenia.

Niech ta kraina będzie błogostawiona  
Przez Boga na zawsze zapamiętana  
Przez ludzi tam żyjących  
Kochana i zawsze zadbana.

Niech wody jezior będą nadal czyste i przezroczyste  
By wschodzące i zachodzące słońce  
Mogło się w nich odbijać, ciepło z nieba Kaszubom  
przesyłać  
Szczęście im przynosić, zawsze prawdę głosić  
Niezależnie od tego – jakie skutki będzie im przynosić.

*Autorka: Zofia Goz urodzona w Pierszczewku -  
obecnie mieszkanka Gdańska - 2013 roku.*



